

Umysł – system operacyjny

Umysł jest to system, który powstał z powodu różnych naszych doświadczeń, obserwacji, zasłyszanych informacji, wiary i domniemych prawd z otoczenia najbliższego i najdalszego to znaczy, że jeśli słyszymy jakieś informacje to już one wchodzą w nas i zostają zapisane, zapamiętane. Umysł jest menadżerem tych wszystkich programów nieświadomych i świadomych, on ich nie ocenia, nie wartościuje tylko używa ich jako informacji w jakiejś konkretnej sytuacji, zdarzeniu ponieważ ma cały czas te wszystkie programy świadome i nieświadome w swojej bazie danych. Tak zwany człowiek nieświadomy jest narzędziem umysłu oraz programów nieświadomych i świadomych ponieważ wszystko się dzieje w jego tak zwanym życiu według tych programów i ich wiedzy. Dlatego też jest takie powiedzenie, że człowiek się nie zmienia tylko zmienia się jego postrzeganie tych samych wartości, informacji ale postrzeganie jest już inne bo inne jest zrozumienie. Dokładnie jesteśmy tym czym służy (poda) nam umysł jednak w podtekście są programy nieświadomej świadomości z których on korzysta by nam służyć, dlatego też kiedyś umysł powiedział do wyobrazeniowego człowieka: "jakiego mnie panie stworzyłeś takiego mnie masz". Umysł jest to forma niezmienna, działa zawsze według tego samego schematu potrzeba=informacja=działanie. Obserwator który patrzy widzi i na przykład jak jest pragnienie wtedy umysł w bazie danych szuka odpowiednich informacji i przekazuje obserwatorowi do działania, jednak obserwator nie jest zainteresowany działaniem ponieważ obserwator wie że to jest tylko gra iluzji (nieświadomego), więc wtedy program nieświadomy ale mocny (program nieświadomy to taki któremu najczęściej ulegamy z powodu swojej słabości, bezsilności, nieumiejętności działania) przejmuje działanie a że jest nieświadomy to brnie tworząc nieświadome struktury w działaniu, którego skutki ponosi obserwator w swojej formie wyobrazeniowej ciała i to działanie tego ciała łączy się z jego skutkami. Dlatego też żeby cokolwiek zmieniło się w tej formie wyobrazeniowej którą jest "człowiek" obserwator musi szukać zrozumienia w tym co widzi i doświadcza jako dwa punkty postrzegania. Żeby uwolnić formę wyobrazeniową jaką jest człowiek od nieświadomego trzeba poprzez zrozumienie postrzeganego i konsekwencji działania, dać impuls nowej informacji dla starego wzorca do zmiany postrzegania z innej perspektywy, innego punktu i przez obserwacje Obserwatora zacznie lub natychmiast nastąpi zmiana postrzegania tego co jest niezmiennie. Mówiąc kolokwialnie żeby uwolnić ciało od chorób i innych niedogodności trzeba uwolnić umysł jako system operacyjny od wyobrażeń starych wzorców, programów, wierzeń i domniemań swoich a także tych zasłyszanych i zobaczonych. Trzeba tylko pamiętać że z powodu dostarczania nowych informacji dla umysłu wywoła to inne postrzeganie, inne domniemanie, inne wierzenia, inne doświadczenia mimo że podstawy będą zawsze te same jak stare wzorce, stare wierzenia, domniemania, odczucia, emocje itp. Ten tekst też pokazuje dlaczego tak zwanym ludziom trudno zmienić cokolwiek, a no właśnie dlatego że nie wiedzą, nie rozumieją, nie mają takiej informacji w sobie która by pokazywała jak działa system i że ten system jest zapętłony czyli nie ma początku ani końca, wszystko w tym systemie działa kompleksowo więc postrzeganie fragmentaryczne nie daje nam zrozumienia całości tzw. "siebie". Teraz troszkę przykładów żeby przedstawić bardziej wyraźnie działanie tego (perpetum mobile). Gdy cokolwiek zaczynamy ale nie kończymy wzmacniamy stare wzorce a przy okazji nieświadomie zasilamy i wzmacniamy te wzorce które są podstawą w zrozumieniu, w osiągnięciu sukcesu, w odczuciu tego sukcesu, przyjemności, radości i wielu wielu innych doznań. Na przykład: artysta chce namalować obraz, bardzo długo się do tego przymierza, kupuje sztalugi, pędzel, farby i czeka na odpowiednią chwilę, na odpowiedni moment, na odpowiednie możliwości i w tym czasie nie zdaje sobie sprawy jak bardzo buduje w sobie trudności by zrealizować swoje marzenie, w końcu już wszystko zgromadził ale nie pamięta co zbudował gromadząc "to", zaczyna malowanie obrazu i stare schematy, wzorce, słabości zaczynają manifestować się, nie maluje tego swego marzenia tylko swoją frustrację, swoją niemoc, swoją słabość niszcząc płótna i zastanawia się dlaczego nie może zrobić tego co było takie proste a teraz czuję jakie to jest trudne, jakie to oporne. Taki właśnie mają wpływ te wszystkie wzorce, informacje które nabył dążąc do spełnienia swego marzenia, w końcu tworzy obraz ale jest z niego niezadowolony i wyrzuca go lub nie chce nikomu go pokazywać, więc automatycznie daje

potwierdzenie wcześniejszym programom które zbudował że miały rację, że to jest trudne, to jest niemożliwe, to jest takie i siakie, w ten sposób ponosi porażkę która w nim się zapisuje jako stan naturalny więc wszystko czego by się podjął będzie miało już podstawy, wzorce według których jego plan będzie zrealizowany lub niezrealizowany. Hipotetycznie ten artysta idzie do sklepu i kupuje sztalugi, płótna, arkusze papieru, pędzle, farby, przychodzi do domu z głową pełnych pomysłów, wyobrażeń staje i zaczyna malować, zaczyna tworzyć, robić, udoskonalać, podnosi się jego wartość przez to doświadczenie, ponosi sukces a potem ten sukces doskonali innymi obrazami, odnosi coraz większy sukces, coraz większą radość w środku i staje się mistrzem bo tylko ćwiczenia czynią mistrza. Nie ma rzeczy niemożliwych i są rzeczy niemożliwe do wykonania, a zależy to tylko od tego do którego z wariantów jesteś bardziej skłonny uznać za prawdziwy bo jesteś dokładnie tym co myślisz o sobie, o świecie i tak dalej. Każdy kto się tu urodził na tym poziomie, w tym świecie wraz ze swoim przybyciem jako czyste istnienie zaczął tworzyć "siebie" by dostosować się do warunków tego poziomu, żeby przyjąć te wszystkie wzorce i prawdy które są tu niezbędne do bycia ale od jakości tych wzorców zależy nasze postrzeganie i wyobrażenie tego tzw. Świata. W ten sposób powstaje baza danych składająca się z różnych informacji, doświadczeń, z powodu obserwatora powstaje umysł i rozpoczynają się różne zabawy dla świadomych trudności, dla niezdecydowanych i tragedie dla nieświadomych a wszystko dzieje się według twojej wiedzy, według twojej wiary, według twoich doświadczeń, według twoich obserwacji, przemyśleń a tak naprawdę tylko z powodu twoich wyobrażeń o tym z czego się składasz. Gdybym nie usiadł i nie napisał tego tekstu prawdopodobnie nigdy bym go nie napisał, ale usiadłem i to zrobiłem, a teraz mogę zająć się czymś innym.

Jednak by się zająć czymś nowym, muszę to stworzyć jako plan i uruchomić go do działania. Aby zadziałał musi być oparty na informacjach z których się już składam, a nie jako forma wyobrażeniowa - czyli to co o sobie myślę i jak się wyobrażam jako ten niby JA. Ponieważ system operacyjny składa się z informacji a nie z tzw. moich wyobrażeń to co się będzie dalej działo musi być oparte na INFORMACJI PRECYZYJNEJ by się zadziało. W praktyce: jako obserwator zauważam możliwość zabawy, jednak moja baza danych jest zbyt uboga by się dobrze bawić (najczęściej są to marzenia niespełnione), więc ten plan jest niekompletny o informację w mojej bazie danych oraz braku typu marzenia, więc dodaję elementy marzeń jako uzupełnienie w brakach bazy danych przez co plan staje się kompletny. Dopóki marzenia traktuję jako niemożliwe dopóty plan nie może się sam zrealizować. To obserwator decyduje co ma być dalej i tak się dzieje, umysł sam ze swojej bazy danych nie jest w stanie ułożyć planu doskonałego w działaniu bo nie posiada MARZEŃ, czyli czynnika uzupełniającego logiczne działania. Co się dzieje jak Obserwator nie posiada marzeń: system operacyjny korzystając z bazy danych nieświadomych jednostek, więcej niż z tego z czego się składają, tworzy niekiedy ciąg nielogicznych bzdur, a ponieważ w tym zasobie informacji nie ma Obserwatora to jesteśmy świadkiem bredzenia KOGOŚ i dziwimy się, że mówi ale nie słyszy i nie widzi że sam bredzi. Jeśli chodzi o uwalnianie Umysłu to mam na myśli to, że poprzez dodawanie marzeń jako informacji wzbogacamy GO, dzięki temu jest uwalniany ze skostniałych, zastałych wzorców, które się nie zmieniają jeśli Obserwator ich nie wzbogaci. A może to tylko zrobić poprzez uruchomienie MARZEŃ. Przykład: jesz ciągle to samo, pijesz ciągle to samo, robisz ciągle to samo, myślisz ciągle to samo... Więc nic się nie dzieje w twoim doświadczeniu i nastaje MARAZM - jest to brak Obserwatora więc nie widzisz wyjścia z tego impasu i tzw. życie traci sens gdyż nie wiesz po co tu jesteś. A co się dzieje jeśli to wszystko robisz w tej formie ale tylko raz, odczuwasz wielorakość doznań przyjemności poprzez wszystkie zmysły co cię wzbogaca i pragniesz ciągle czegoś nowego, lepszego itd. Twoje życie, doświadczenie nabiera kolorów, pragniesz nowych lepszych wyzwań, doświadczeń i nie masz czasu na pierdoły/dyrzymały które oferował ci ograniczony umysł. Dawał ci tylko ograniczenia bo sam się składa z programów, informacji ograniczonych gdyż tylko do nich ma dostęp. Dostarczając umysłowi nowych informacji, doznań, doświadczeń uwalniasz go od starych, skostniałych, ograniczonych informacji, a tak na prawdę dostajesz możliwość rozwoju i wnoszenia się razem z nim oraz doświadczenia świetnej zabawy OBSERWATORZE.

Co powoduje iż w ogóle następuje zmiana, wygląda na to że program, który widzi inny program chce go dostosować do siebie, do swojego wzorca według którego myśli i nim jest oraz pojmuję informacje składowe jako tzw. JA. Coś jakby mówił, a ty tak nie możesz bo nie jesteś taki jak ja, żebyśmy się rozumieli. Jednym słowem takie same dwie informacje się rozumieją I nie ma w nich sprzeczności. Wygląda na to że każdy program robi to samo i w ten sposób powstaje ruch, zmiana i to jest sednem co napędza kreację. Każdy program wie jaki jest, nie rozumie dlaczego inny jest inny i w trakcie tych rozważań, rozkminiań nacisków oraz naporów przechodzi sam ewolucję zrozumienia lub próbuję to zrozumieć w nieskończoność wymyślając różną wariantowość. Każdy taki myślokształt ukształtował się z obserwacji, z informacji zdarzeń w warunkach przestrzeni innych wyobrażeń oraz się tym stał i jest jedyny, niepowtarzalny. Ten myślokształt obserwując inne myślokształty nie rozumie dlaczego różnią się od niego, a ponieważ każdy tak robi to powstaje ruch we wszystkich możliwych wariantach, tworzą wyobrażenia siebie oraz otoczenia, wymyślają, domniemają i tak świat się poszerza z powodu tych informacji bo one przetwarzają (wyświetlają) się na obrazie poprzez wyobrażenie tzw. perpetum mobile głupoty.